

Poznaj kolejnych kandydatów na „Super Wykładowcę”

Doktor nauk ekonomicznych **ANDRZEJ Cwynar**, założyciel i dyrektor Instytutu Badań i Analiz Finansowych, redaktor naczelny kwartalnika „e-Finanse”, zastępca kierownika Katedry Mikroekonomii w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.



Ze studentami pracuje od 12 lat. - Współpraca z młodymi ludźmi jest fantastyczna - udziela mi się ich energia i entuzjazm (choć nie zawsze kierują się one w stronę nauki). Dzięki spotkaniom z nimi sam czuję się bardziej „naelektryzowany” - młodzi ludzie inspirują mnie na wiele różnych sposobów - mówi dr Cwynar.

Jaki ma sposób na odkrycie potencjału w młodych ludziach? - Nigdy nie opracowywałem specjalnej „receptury”, która zadziałałaby na studentów. Zawsze staram się zrozumieć ich punkt widzenia, prowadzić spotkania bez zadęcia, ale jednocześnie utrzymując konieczny w tego typu relacjach dystans. Wiem, że lubią, żeby w zajęciach pojawiał się pierwiastek spoza książek - taki, który przykuje ich uwagę i dzięki temu, że doświadczyli na zajęciach czegoś ciekawego sprawi, że przyjdą na kolejne - zdradza nominowany w konkursie „Super Wykładowca”.

Jakie cechy charakteru pomagają młodemu człowiekowi odnieść sukces? - Musi być pracowity i - choć cenię kreatywność - zdyscyplinowany. Zauważam, że wielu studentów wyznaje filozofię, że kreatywność wyklucza dyscyplinę - liczy się nieskrępowana swoboda tworzenia i ekspresji. Niestety, bez samodyscypliny daleko się nie zajdzie. Kluczowe jest też, żeby nie zrażać się przejściowymi

trudnościami i konsekwentnie robić swoje. Jako finansista zawsze przyrównuję to do zachowania giełdy - krótkookresowo są wzloty i upadki, ale - dzięki konsekwencji - długookresowo jest stale w górę - podkreśla.

Dr Andrzej Cwynar jest autorem i współautorem ponad 100 krajowych i zagranicznych publikacji z zakresu zarządzania wartością przedsiębiorstwa, w tym kilkunastu książek. Udziela się również jako niezależny doradca przy wdrożeniach programów podnoszenia wartości przedsiębiorstw (m.in. w branży chemicznej, górniczej i energetycznej).

Co robi w wolnym czasie? - Deficyty czasowe mam tak wielkie, że wybieram raczej podstawowe rodzaje odpoczynku: książkę, muzykę, trochę sportu. Czytam przeróżne tytuły, ostatnio zafascynowałem się historią. Jeśli chodzi o muzykę, od wczesnej młodości jestem wierny temu, co zauroczyło mnie wtedy - przedkładałem czarną muzykę nad białą - zdradza dr Cwynar. - Dawniej, gdy miałem więcej czasu, byłem bardziej „zdywersyfikowany”, jeśli idzie o wypoczynek. Byłem m.in. członkiem Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Do dziś znam wszystkie gwiazdy na niebie. **bes**

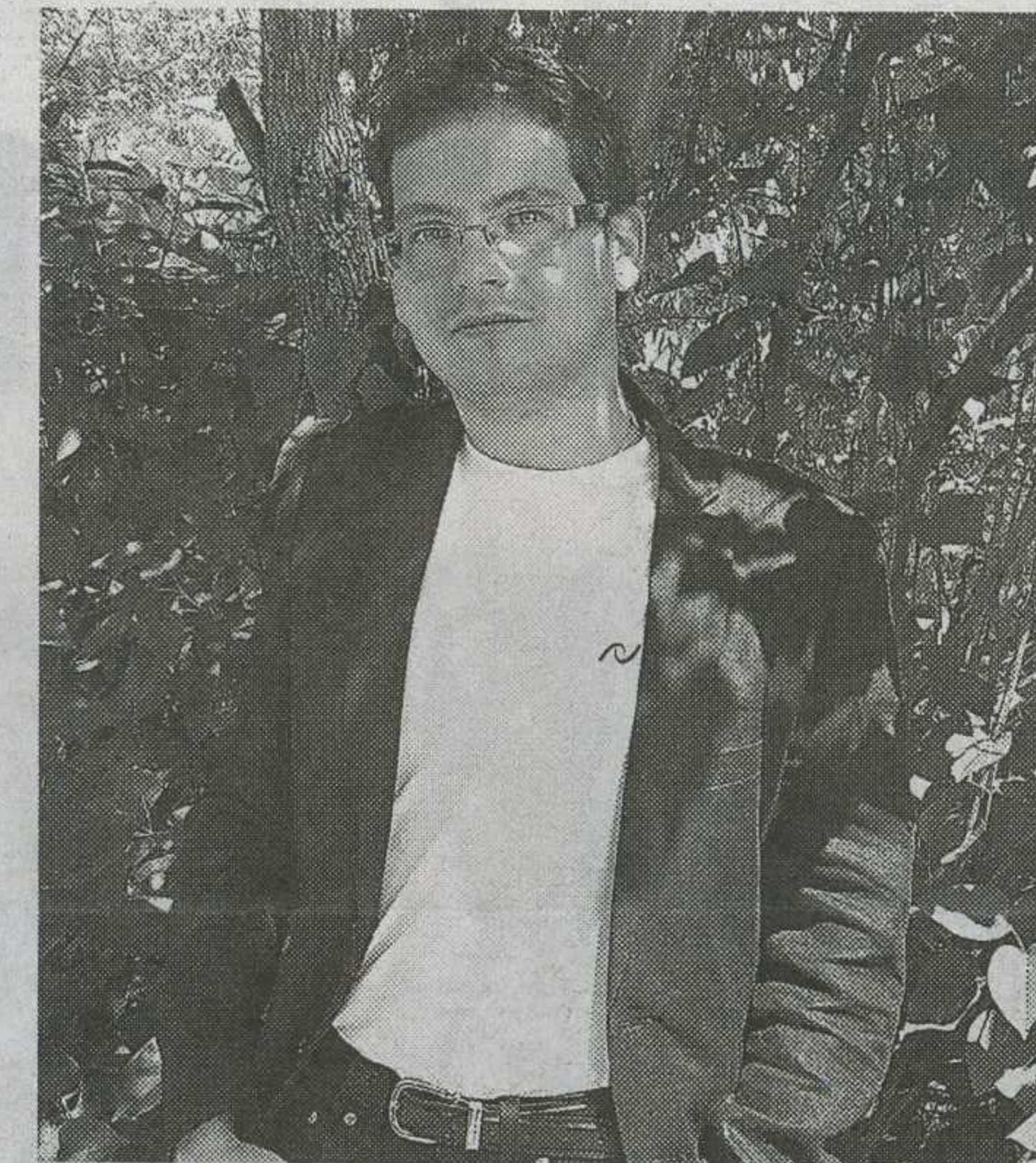
Co o nominowanym myślą studenci?

Paweł Bochenek, absolwent WSiLiZ:

- Jako student spędziłem w murach WSiLiZ pięć wspaniałych lat. Kiedy ktokolwiek pyta mnie o to, który z prowadzących zajęcia zapisał się w mojej pamięci w szczególny sposób, odpowiadam bez wahania, że był to dr Andrzej Cwynar. Największe wrażenie wywarł na mnie styl, w jakim prowadzi zajęcia. Niebagatelną rolę odgrywała również charyzma oraz profesjonalizm, który jest jego znakiem rozpoznawczym. Z własnego doświadczenia wiem, jak trudno jest przyciągnąć uwagę studentów i zdobyć ich zaufanie. Pan doktor jest w tym prawdziwym mistrzem. Sądzę, że każdy z jego studentów może pokusić się o stwierdzenie, że dr Cwynar jest wykładowcą doskonałym i niekwestionowanym autorytetem, nie tylko na polu naukowym.



Doktor **PAWEŁ KORZENIOWSKI**, adiunkt w Zakładzie Historii Wojskowej Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego.



Jeden z najmłodszych pracowników Wydziału Socjologiczno-Historycznego. Jest wychowankiem Uniwersytetu Rzeszowskiego, na którym kończył studia historyczne i politologiczne, a następnie się doktoryzował. Prowadzi zajęcia z takich przedmiotów, jak: historia wojskowości, stosunki międzynarodowe, nauka o polityce.

- Sam jeszcze niedawno byłem studentem - mówi doktor Korzeniowski. - Wiem, że młody człowiek potrzebuje często wsparcia, pokazania drogi, lekkiego nakierowania czy czasem także małego popchnięcia. Gdy widzę potencjał w studencie, staram się go wydobyć, tym bardziej że nasi studenci nie ustępują wiedzą swoim kolegom z Krakowa, Warszawy, Wrocławia czy Poznania. Staram się uświadomić moim podopiecznym, że nie powinni mieć kompleksów wynikających z faktu, że studiują w Rzeszowie.

W swojej pracy naukowej doktor Korzeniowski zajmuje się historią wojen i wojskowości, przede wszystkim w okresie XIX i XX wieku. Bierze udział w szeregu przedsięwzięć

związanych z promowaniem historii militarnej i polskich tradycji wojskowych, organizując m.in. Dni Historyka Wojskowości, które wkrótce odbędą się już po raz trzeci. Ponadto aktywnie wspiera pierwsze kroki naukowe studentów, organizując wyjazdy na konferencje, do innych ośrodków akademickich, nie tylko krajowych.

- Większości ludzi historia kojarzy się z archiwami i bibliotekami - mówi nominowany. - Oczywiście, jest to nieodzowne w pracy badawczej. Obecnie jednak historia to także możliwość ubrania się w odtworzony mundur wojskowy, przejażdżka zabytkowym pojazdem czy walka średniowiecznym uzbrojeniem. Historia może być ciekawa i staram się to pokazywać.

Co o nominowanym myślą studenci?

Marzena Koterbicka, studentka IV roku historii na Uniwersytecie Rzeszowskim:



- Dr Paweł Korzeniowski jest osobą bardzo otwartą, uśmiechniętą, pełną zapału i pasji. Na uczelni często można zobaczyć go „zabieganego”, ciągle coś przygotowuje, organizuje czy załatwia. Pomimo tego, zawsze znajduje czas dla studentów, którzy mogą do niego przyjść z niemal każdą sprawą. Potrafi spokojnie i cierpliwie wytłumaczyć nurtujące nas problemy. W relacjach jest bezpośredni i potrafi szybko zmniejszyć dystans, jaki dzieli studenta od wykładowcy. Wynika to zapewne z młodego wieku pana doktora oraz z jego otwartego charakteru. Organizowane przez niego wyjazdy czy spotkania przyciągają spore grono zainteresowanych. Potrafi połączyć wyjazd naukowy z ciekawą wycieczką. Wielu z nas właśnie dzięki panu doktorowi zainteresowało się historią wojskową. Trudne na pozór rzeczy potrafi przekazać w zajmujący sposób. Troszczy się o nasze koło naukowe i zawsze świetnie wygląda.